

Angelika Spsychalska

"Religion and Personality", A. van Kaam, New Jersey 1965 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 3/1, 339-344

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Van Kaam A., Religion and Personality, New Jersey 1965, s. 170

„Religion and Personality” — to jedna z szeregu nowych pozycji z zakresu psychologii osobowości. Po raz pierwszy została wydana w Stanach w 1964 r.

Autorem książki jest Adrian Van Kaam, profesor psychologii, pracujący obecnie na uniwersytecie w Pittsburgu. Jest on jednocześnie redaktorem czasopisma „Review of Existential Psychology and Psychiatry” oraz autorem wielu innych prac. Napisał także psychologiczną biografię Franciszka Libermanna — współzałożyciela Zakonu OO. Misjonarzy Ducha Świętego, którego Van Kaam jest członkiem.

„Religion and Personality” jest na pewno cenną i ciekawą pozycją, która tym bardziej zasługuje na zwrócenie uwagi, że zagadnienie religii i jej wpływu na osobowość czy, inaczej mówiąc, zagadnienie tzw. religijnej osobowości jest w polskiej literaturze psychologicznej prawie nie uwzględniane. Nie tłumaczono też na język polski wydawnictw zagranicznych o tej tematyce. Można więc przypuszczać, że zapotrzebowanie na tego rodzaju opracowania jest duże.

Przedmiotem rozważań autora jest zagadnienie osobowości religijnej. Osobowość tę ujmuje i analizuje Van Kaam z różnych punktów widzenia. Zaznacza przy tym, że pełne poznanie i zrozumienie osobowości jest prawie niemożliwe, że w jakimś zakresie pozostanie ona zawsze tajemnicą. Uważa jednak, że rozważania ukazujące różne aspekty osobowości mogą ułatwić w pewnym stopniu jej poznanie.

Z jednej strony autor opiera swoje rozważania na założeniach psychologii filozoficznej i te w omawianiu osobowości są dla niego punktem wyjścia. Łączy je jednak z głęboką wiedzą ogólnopsychologiczną, wykorzystuje osiągnięcia psychologii rozwojowej, psychologii osobowości, a zwłaszcza kierunków głębinowych. Te ostatnie przyjmuje na tyle, na ile zgodne są one z doktryną katolicką. Z drugiej strony wykorzystuje też założenia ascetyki katolickiej, uwzględnia całą problematykę osobowego doskonalenia się oraz praktykę tego doskonalenia w życiu codziennym.

Książka ta może być na pewno wielką pomocą w procesie samopoznania, w pracy samowychowawczej i w świadomie podejmowanej pracy wychowawczej. Może mieć duże zastosowanie zarówno dla ludzi świeckich, jak i osób zakonnych czy całych wspólnot zakonnych.

Całość zagadnienia dzieli autor na cztery części i każdą z nich oddzielnie opracowuje. W pierwszej omawia strukturę osobowości religijnej; część druga daje charakterystykę doskonałej czyli dojrzałej osobowości religijnej; trzecia ujmuje osobowość religijną w aspekcie rozwojowym; treścią ostatniej części są różne zaburzenia osobowości.

Każda z wymienionych części przedstawia zagadnienie od innej strony i tworzy pewną zwartą całość. Do pełnego jednak zrozumienia wszystkich uzasadnień i rozwiązań Van Kaama konieczna jest znajomość przyjętej przez niego nomenklatury pojęciowej, bardzo zresztą swoistej, którą przedstawia w części pierwszej.

Punktem wyjścia do rozważań na temat struktury osobowości religijnej jest, dla autora, pojęcie ludzkiej egzystencji w znaczeniu „trwania” w rzeczywistości.

Osobowość religijna — to, zdaniem Van Kaama, trwanie coraz większe przy Bogu, trwanie w Jego obecności i w Nim, wrastanie w Jego życie. Wyraża się ono w postawie człowieka do Boga, do ludzi i do całego świata. Osobowość religijna jest zróżnicowana wieloma czynnikami. Najważniejsze z nich to: wpływ życia przeszłego i stosunek człowieka do własnej przyszłości, działanie mechanizmów różnicowania i scalania, osobisty plan czy program życia, samointegracja ze światem zewnętrznym, motywacja, przyjęta hierarchia wartości i wpływ kultury.

Autor wychodzi z założenia, że do natury człowieka należy ciągle „stawanie się”. Dlatego więc osobowość religijna uwarunkowana jest doświadczeniami przeszłego życia, a zwłaszcza przeżyciami z okresu dzieciństwa. Van Kaam zaznacza np. że miłość doznana w dzieciństwie ułatwia przyjęcie postawy pełnej zaufania i odwrotnie — brak serdecznej atmosfery sprzyja formowaniu się postawy lęku i podejrzliwości, która utrudnia kontakt i współżycie z otoczeniem. Przeszłość człowieka nie tylko wyznacza postawy w życiu obecnym, ale rzutuje też na stosunek do ideałów i celów, które mają być dopiero zrealizowane.

W strukturze osobowości religijnej wyróżnia autor stałe działanie mechanizmów różnicowania i scalania. Podaje on, że egzystencja ludzka wyraża się poprzez wiele form istnienia. Jedne z nich mają charakter dodatni, inne ujemny. Proces scalania może zaistnieć tylko wtedy, gdy poprzedza go zróżnicowanie na jakimś odcinku życia, czyli różnicowanie prowadzić powinno do nowego scalenia. Dotyczy to też form istnienia. Jeżeli np. człowiek odkrywa Boga poprzez jakiś nowy sposób modlitwy, to odkrycie to powinno działać pozytywnie na pracę, na inne obowiązki, na kontakt z bliźnimi itp. Gdyby było inaczej, gdyby prowadziło ono np. do zaniedbania obowiązków, brakowałoby scalenia, a więc postępu.

Centralną formą ludzkiej egzystencji jest Miłość Boga. Dlatego też prawdziwy postęp może mieć miejsce tylko wtedy, gdy zachowany jest rzeczywiste prymat tej formy. Postawa religijna człowieka powinna więc wpływać na całe jego życie — powinna je kształtować.

Życie ludzkie, wyjaśnia dalej, rozwija się według właściwego każdemu człowiekowi planu, który nie jest nigdy czymś statycznym. Człowiek nie jest też w stanie w pełni go poznać. Odkrywa go i rozpoznaje

przez całe życie, w każdej nowej sytuacji. Rozpoznaje go w świetle wymagań woli Bożej w codziennym życiu. Autor zaznacza również, że obrany na stałe stan życia (małżeński, zakonny czy inny) nie usztywnia tego planu, ale nadaje mu pewien określony kierunek. Ta zgodność planu życia z wolą Bożą nie zabezpiecza jednak przed trudnościami i problemami, których nie można czasem rozwiązać. Bardzo ciekawie ujmuje Van Kaam życie. Podkreśla silnie to, że jest ono bardziej tajemnicą, w której trzeba żyć, niż sumą problemów, które trzeba rozwiązać. Niewłaściwe wydaje mu się stawianie pytania, co życie nam daje. Zdaniem jego trzeba by raczej pytać, czego życie od nas żąda.

Dużą pomocą w procesie scalania osobowości religijnej jest przyjęta hierarchia wartości — ciągła świadomość tego, że postawa religijna jest postawą naczelną, przenikającą wszystkie postawy peryferyczne. To przenikanie może być początkowo słabe, mogą nawet powstawać konflikty. Postawa centralna też jest zmienna, dynamiczna. Jest ona wciąż otwarta, rozwijająca się i wzrastająca. Ta otwartość może stać się przyczyną zupełnej zmiany życia, może spowodować nawrócenie. U osób religijnych może ono mieć np. miejsce wtedy, gdy w modlitwie zamiast własnej, dużej aktywności zaczyna dominować postawa receptywna, pełne miłości trwanie przy Bogu. Postawa ta przemienia nie tylko cały styl życia, ale samego człowieka, czyni go pogodnym i pełnym głębokiego pokoju.

W zakres struktury osobowości wchodzi też charakter motywacji człowieka. Tę zaś wyznaczają wszystkie postawy oraz doświadczenie z życia przeszłego, nabyte przyzwyczajenia itp. Motywacja i postawy człowieka ujawniają się w jego zachowaniu. Można w nim wykryć elementy pozytywne i negatywne: świętość i egoizm, miłość i samolubstwo, doskonałość i jej brak. I choć, jak mówi autor, religia nie zmienia ludzi w aniołów, to jednak wyzwala ich powoli z egoistycznych motywów, pozwala na coraz pełniejsze stawanie w prawdzie.

Autor podaje dalej, że poza wymienionymi czynnikami osobowość religijna kształtuje się w środowisku przyjętych wartości kulturowych, które człowiek przetwarza i przyswaja jako własne.

Z kontekstu części drugiej wynika, że Van Kaam stawia znak równania między pojęciami: „dojrzałość” i „doskonałość”. Doskonałość jest dla niego dojrzałością. Dlatego też część drugą tytułuje: „Doskonałość osobowości religijnej”, podczas gdy w treści mówi wciąż o osobowości dojrzałej. Czym się, jego zdaniem, taka dojrzała czy doskonała osobowość charakteryzuje? W swoim opisie podaje pięć zasadniczych cech właściwych dojrzałej osobowości. Są nimi:

- 1 — *samoświadomość* swojej *wyjątkowości* (uniqueness) i jedności; chodzi tu też o wyraźną jedność wewnętrzną wykluczającą wszelkie rozdwojenie, dwuznaczność itp. stany;

- 2 — *poczucie swojej ograniczoności*, która pozwala dostrzec różne rozdwojenia i w następstwie dążyć do uwolnienia się od nich;
- 3 — *samoakceptacja* jedności wyrażającej się w osobistym powołaniu wyznaczonym przez Boga;
- 4 — *samorealizacja* swoich konkretnych możliwości w takich sytuacjach życiowych, w jakich się człowiek znajduje;
- 5 — *świadomość samostanowienia* oraz wolności wyboru, a tym samym świadomość poczucia odpowiedzialności za wybór i decyzje.

Następnie zwraca autor uwagę na te czynniki, które w jakiś sposób wyznaczają osobowość, stałość w działaniu i cielesności ludzkiej natury. Szczególny akcent kładzie na zagadnienie woli. Twierdzi nawet, że o osobowości można mówić tylko wtedy, gdy u jej podstaw leży wolność wyboru i decyzji, że osobowością może stać się tylko taka osoba, która jest wewnętrznie wolna i swobodna w przyjmowaniu względnie odrzucaniu wielu możliwości, jakie niesie ze sobą życie, umie powstrzymać się od pójścia za pierwszym impulsem itp.

Ciekawie przedstawia się charakterystyka człowieka o dojrzałej osobowości religijnej z aspektu jego stosunku do różnych sytuacji życiowych, stosunku do innych ludzi i do wartości.

Zdaniem Van Kaama człowiek o dojrzałej osobowości wchodzi w świat w sposób niezależny i trwały, nie pozostaje w zupełnej izolacji, ale jest szeroko na wszystko otwarty. Zdaje sobie sprawę z tego, że sytuacje życiowe mają na niego wpływ, lecz nie staje się ofiarą tego wpływu. Na wpływ ten znajduje swoją własną twórczą odpowiedź, która go ubogaca, umacnia w wolnym podejmowaniu zobowiązań i prowadzi do wewnętrznego wzrostu.

W stosunku do innych człowiek o dojrzałej osobowości religijnej jest niezależny i gotów jest bronić swej niezależności. Z drugiej zaś strony jest otwarty, zdolny do korzystania z doświadczeń innych, dostrzega w nich wiele wartości i przyswaja je sobie. Nie pozostaje jednak dłużny i dzieli się tym, co ma. Przy zachowaniu własnej niezależności i indywidualności jest w stanie przyjąć nowe idee, opinie, rozwiązania problemów itp.

W stosunku do poznawanych i nabywanych wartości człowiek dojrzały zachowuje właściwą ocenę i hierarchię. Dotyczy to zarówno wartości dostrzeganych w sobie, jak i w innych.

Często wraca autor do stwierdzenia, że osobowość pogłębia się w swoim samorozumieniu przez spotkanie się z Bogiem, z ludźmi i ze światem. Stąd też o dojrzałej osobowości można, jego zdaniem, mówić tylko wtedy, gdy istnieje harmonijne scalenie wielości postaw życiowych i gdy to scalenie nie stanowi zamkniętego systemu, gdy łączy się z nim wielkie otwarcie prowadzące do stawania się sobą w świecie i poprzez świat, w innych i poprzez innych.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na rozróżnianie tzw. osobowości pierwotnej i wtórnej. Pierwsza ma charakter egzystencjalny, tworzy ją to, czym człowiek jest, co kształtuje jego charakter. Druga zaś jest wynikiem, czy skutkiem, działania charakteru, jaki dana osoba posiada. Na podstawie przykładu podanego przez autora można powiedzieć, że u Jana XXIII w pierwotnej osobowości podkreślić trzeba by miłość skierowaną do ludzi. W zakres zaś osobowości wtórnej weszłyby te cechy, które są wynikiem działania miłości.

Część trzecia traktuje o rozwoju osobowości religijnej. Rozwój ten ujmuje autor w płaszczyźnie poziomej i pionowej.

W pierwszym znaczeniu zwraca szczególną uwagę na zagadnienie woli, a podstawę wzrostu osobowości przyjmuje wolność. Zaznacza jednak, że źle rozumiana wolność może prowadzić do poważnych zakłóceń w życiu religijnym. Dlatego też w rozważaniach początkowych omawia szczegółowo dwie krańcowe choroby woli: upór i abulję, czyli bezwolność. Przedstawia następnie, w jaki sposób ograniczają wolne działanie woli grzech, nerwice i choroby organiczne. Dopiero w końcowym etapie omawia zagadnienie prawdziwego rozwoju religijnej woli.

W pionowym rozwoju osobowości religijnej uwzględnia trzy fazy: przygotowawczą, właściwą i tzw. fazę „wcielenia” religii w życie.

Analizę tych faz przedstawia Van Kaam bardzo ciekawie. Stwierdza, że dopiero człowiek dojrzały znajduje Boga samego. Nim jednak do Niego dojdzie, przejść musi przez tzw. formy „przeniesienia” (transference). Cały ten proces ewolucyjny przedstawia dokładnie i szczegółowo.

Jest zdania, że postawa religijna zaczyna się kształtować od wczesnego dzieciństwa, już wtedy, gdy dziecko nic o Bogu i religii nie wie, gdy zaczyna w rodzicach i w otoczeniu szukać źródła dobra, prawdy i piękna. Wprawdzie nie odnosi ono tych wartości do Boga, ale wyrabia sobie stopniowo do nich pewien określony stosunek. Faza przygotowawcza trwa dopóty, dopóki trwa proces szukania właściwego przedmiotu religijnej formy istnienia. Kończy się wtedy, gdy człowiek zdolny jest do odnalezienia Boga w innych ludziach, w rzeczach i zdarzeniach. To odnalezienie może mieć różny charakter. Autor wymienia tutaj cztery możliwe formy: biologiczno-zmysłową, funkcjonalną, romantyczną i istnieniową. W każdej z tych form odnajduje się Boga poprzez inne wartości.

Faza ostateczna domaga się podporządkowania postawie religijnej wszystkich innych postaw. Zobowiązania religijne człowieka w tej fazie rozwoju mają swoje odbicie w myślach, uczuciach, pragnieniach i w działaniu. Wypowiada się ona w gotowości przyjęcia woli Bożej w różnych sytuacjach życia, nawet wtedy, gdy to jest bardzo trudne. Przejawia się w autentycznym oddaniu siebie, które łączy się z trwałym

i dojrzałym uczestnictwem w życiu Boga, w wierności Jemu i w twórczej trosce o rozwój Jego Królestwa.

W części czwartej autor omawia niektóre zaburzenia, czy raczej odchylenia od normy, w rozwoju osobowości religijnej. Zaznacza, że zdarzają się one w przypadku braku scalenia religijnej formy istnienia z innymi formami, gdy pierwsza tłumi inne, albo gdy inne tłumią formę religijną.

Przyczyną stłumienia może być tzw. fiksacja — wpatrzenie się w przedmiot ubóstwiany. Fiksacja hamuje rozwój osobowości, osłabia intuicję, ogranicza wolność itp. Wpływ jej jest inny w każdej z wymienionych form religijnych (biologiczno-zmysłowej, funkcjonalnej, romantycznej i istnieniowej).

Odmianą grupą zaburzeń mogą być różnego rodzaju stany nerwicowe, które zdarzają się nawet u osób o dużej dojrzałości religijnej, bardzo gorliwych i wiernych swoim zobowiązaniom.

Warto zaznaczyć, że choć Van Kaam ma właściwe sobie spojrzenie na zagadnienia związane z osobowością, choć posługuje się szeregiem pojęć o specyficznym znaczeniu i opiera swoje rozważania na zasadach filozoficznych, to jednak omawiana książka „Religia i osobowość” nie jest pracą tylko o charakterze teoretycznym. Rozważania teoretyczne i rozwiązania wysuwanych problemów ilustruje autor przykładami wziętymi z codziennego życia i to czyni jego teorię osobowości, mimo ścisłości, dostępną, zrozumiałą, życiową, łatwą do zastosowania i do wykorzystania w procesie własnego doskonalenia się. To jest też pewnie jedna z największych wartości książki.

Nadmieniona wyżej problematyka nie wyczerpuje wszystkich zagadnień omawianych w książce Van Kaama, a i te, o których była mowa, przedstawiono w sposób bardzo schematyczny. Chodziło o zorientowanie czytelnika nie tyle w szczegółowych rozwiązaniach autora, ile raczej w zakresie rozważanych zagadnień oraz w uwzględnionej przez niego tematyce.

W ocenie ogólnej warto jeszcze podkreślić wielką umiejętność autora przedstawiania rzeczy trudnych w sposób jasny i dostępny.

A. Sychalska